

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Susmaga

Protokolant: st.prot.sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Arkadiusza Dzikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2016 r. sprawy

J. J.

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 193 kk, art. 160 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 3 lutego 2016r. sygn. akt. VIII K 618/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 840zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II instancji,
3. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża oskarżonego i wymierza mu opłatę w kwocie 120 zł.

Małgorzata Susmaga

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2016 roku w sprawie VIII K 618/15 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego J. J. za winnego zarzucanego mu przestępstwa z art. 193 k.k. i art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (k. 123 – 124).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł obrońca oskarżonego (k. 151 – 152v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed ustosunkowaniem się do apelacji wniesionej w niniejszej sprawie należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynu przypisanego oskarżonemu Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należycie ją uzasadnił.

Argumentacja zawarta w apelacji obrońcy oskarżonego sprowadzała się do podniesienia zarzutu dotyczącego naruszenia prawa oskarżonego do obrony oraz co w konsekwencji miało doprowadzić do błędu w ustaleniach

faktycznych. Skarżący twierdził, iż zeznania świadków obciążających oskarżonego są niewiarygodne, a nie przeprowadzono żadnych obiektywnych dowodów świadczących o winie oskarżonego.

W pierwszej kolejności odnosząc się do stawianego przez skarżącego zarzutu dotyczącego naruszenia przepisu art. 6 k.p.k. stwierdzić należało, że okazał się on chybiony. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie doszło bowiem do naruszenia prawa do obrony oskarżonego na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 roku z powodu tego, iż oskarżony był na niej nieobecny, a wyznaczony obrońca z urzędu nie miał wcześniej z nim kontaktu. Należy bowiem zauważyć, że oskarżony był obecny na poprzednim terminie rozprawy w dniu 6 listopada 2015 roku (k. 93), w czasie której to wyznaczono mu obrońcę z urzędu w osobie adw. C. R. i podano także adres kancelarii oraz numer kontaktowy (k. 95). Na rozprawie tej wyznaczono także termin kolejnej rozprawy właśnie na dzień 27 stycznia 2016 roku, który to termin oskarżony przyjął do wiadomości (k. 95). Przede wszystkim więc nieobecność oskarżonego na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 roku była jego wyłączonym wyborem i zarazem prawem, gdyż jego obecność na niej nie była obowiązkowa i Sąd Rejonowy słusznie prowadził postępowanie bez jego udziału (k. 115), skoro w żaden sposób nie usprawiedliwił on swojej nieobecności. Również brak kontaktu oskarżonego z wyznaczonym mu obrońcą z urzędu, którego dane kontaktowe znał już od dnia 6 listopada 2015 roku, jest jego wyłączonym zaniedbaniem i słusznie uznał Sąd Rejonowy, iż nie może być to podstawą do odroczenia rozprawy (k. 115). Oskarżony miał bowiem od 6 listopada 2015 roku blisko 2,5 miesiąca, aby skontaktować się ze swoim obrońcą i ustalić ewentualną linię obrony, skoro natomiast zaniechał podjęcia w tym zakresie jakichkolwiek czynności, to nie było to podstawą do odroczenia terminu rozprawy. Wszakże ostatecznie obrońca z urzędu wyznaczony dla oskarżonego jako osoba wykonująca zawód zaufania publicznego – adwokata – obowiązany był do reprezentowania prawa oskarżonego zgodnie z najwyższą starannością, niezależnie od tego, czy miał z oskarżonym wcześniej kontakt, czy też nie. W tym stanie rzeczy bezsprzecznym dla Sądu odwoławczego było, iż prawa oskarżonego były należycie reprezentowane przez jego obrońcę na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 roku i nie doszło do naruszenia przepisu art. 6 k.p.k.

Następnie odnosząc się do stawianego przez skarżącego zarzutów poczynienia błędów w ustaleniach faktycznych wskazać należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisach art. 4 i 7 k.p.k. Sąd odwoławczy w całości akceptuje i podziela ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy, które powstały na skutek prawidłowo ocenionego materiału dowodowego.

Przede wszystkim Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia argumentacji skarżącego w zakresie kwestionowania oceny zeznań M. W. (1) i M. W. (2). Wbrew stawianej przez skarżącego tezie zeznania tych świadków, co do najistotniejszych kwestii dotyczących odpowiedzialności karnej oskarżonego, były spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały, a drobne rozbieżności, co słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, były jedynie wynikiem dynamicznego przebiegu inkryminowanego zdarzenia. Ponadto Sąd Rejonowy przy ocenie zeznań tych świadków należycie dostrzegł i podkreślił, iż łączyły ich wszystkie wzajemne relacje, jednak nie miały one wpływu na treść zeznań świadków, które były stonowane i rzeczowe. Sąd odwoławczy w pełnym zakresie podziela te konstatacje Sądu I instancji i nie dopatrył się także żadnych powodów, dla których należałoby zakwestionować zeznań rzeczonych świadków. Zresztą skarżący poza ogólnikowymi twierdzeniami o braku bezstronności świadków nie powołał się na żadne konkretne uchybienia dotyczące ich zeznań.

Ponadto wbrew stanowisku skarżącego wyrażonemu w złożonej apelacji poza omówionymi powyżej zeznaniami świadków, przeprowadzono także w toku rozprawy głównej inne, obiektywne dowody pozwalające przypisać sprawstwo i winę oskarżonemu. W tym kontekście wskazać należy przede wszystkim na w pełni jasną i rzeczową opinię biegłych medyków sądowych dotyczącą obrażeń jakich doznał pokrzywdzony na skutek ataku oskarżonego, ocenianą w połączeniu z kartą informacyjną ze szpitalnego oddziału ratunkowego (k. 16 – 20). Dokumenty te potwierdziły w sposób obiektywny i bezspreczny obrażenia jakich doznał pokrzywdzony.

Skarżący w swojej apelacji nie zakwestionował in concreto oceny pozostałego materiału dowodowego. Dla porządku stwierdzić należy, że została ona dokonana przez Sąd Rejonowy w sposób kompleksowy, wszechstronny i prawidłowy.

Z tego względu nie ma potrzeby jej powielania i ponownego przytaczania w tym miejscu, albowiem Sąd odwoławczy akceptuje ją w całości.

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednoczesne nieuznanie dowodów przeciwnych, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd Rejonowy wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku Sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego wyżej przepisu, dokonując szczegółowej i wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz wskazując precyzyjnie jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd Rejonowy odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał ww. dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę, przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonemu winę i sprawstwo w zakresie zarzucanego mu czynu.

Zważywszy, iż zgodnie z przepisem art. 447 § 1 k.p.k. apelację co do winy uważa się za zwróconą także co do rozstrzygnięcia o karze Sąd II instancji dokonał weryfikacji również w zakresie przewidzianym w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k. Sąd Rejonowy jednakże precyzyjnie wyważył okoliczności wpływające na wymiar kary, ustalając go na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym dyrektywy prewencji ogólnej, jak i szczególnej zawarte w przepisie art. 53 § 1 i 2 k.k. Zważywszy na ustawowe zagrożenie przestępstwa przewidzianego w art. 160 § 1 k.k. uznać należy, iż wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności ma jedynie charakter sprawiedliwej odpłaty za popełniony czyn karalny, tak więc nie sposób uznać, że jest „rażąco niewspółmierna”.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy dokonał również z urzędu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w świetle bezwzględnych przesłanek odwoławczych przewidzianych przepisami art. 439 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., jednak żadne z nich w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły. Z tego względu nie było potrzeby ingerencji w zaskarżone orzeczenia z urzędu.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze wszystkie poczynione powyżej rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach zastępstwa procesowego oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 11 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800) zasądzać od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 840,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.). Na koszty te składają się wyłożone przez Skarb Państwa wydatki oraz opłata za drugą instancję (120,00 złotych).

Małgorzata Susmaga